

## Kapłaństwo posługi

1. Słyszeliśmy być może w czasie rozmów stwierdzenie: „wierzę w Boga, ale nie wierzę w księży” lub pytania: „Po co mi pośrednik w kontakcie z Panem Bogiem? Czy muszę spowiadać się przed księdzem?”. Mimo, że osoby przejawiające takie wątpliwości są często członkami Kościoła, kwestionują sens posługi, wypływającej z sakramentu kapłaństwa. Czy jednak Kościół mógłby prawidłowo spełniać swoją misję jedynie w oparciu o powszechne kapłaństwo, w którym uczestniczą wszyscy wierni?

2. Spośród uczestników kapłaństwa powszechnego **sam Bóg wybiera i powołuje niektórych do kapłaństwa służebnego**. Jest ono odmienne od kapłaństwa wspólnego. Z ustanowienia bowiem Chrystusa przez włożenie rąk w sakramencie święceń kapłani są w sposób szczególny włączeni do posługi Ludowi Bożemu. Mówi o tym autor Listu do Hebrajczyków w słowach: „Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy” (Hbr 5,1).

Odwołując się do słów św. Pawła, który napisał, że „wiara rodzi się z tego, co się słyszy” (Rz 10,17), Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że nikt – żadna pojedyncza osoba ani żadna wspólnota – nie może sam sobie głosić Ewangelii; nikt też nie może sam siebie upoważnić do głoszenia Dobrej Nowiny. Człowiek posłany przez Pana mówi i działa nie przez swój własny autorytet, ale na mocy autorytetu Chrystusa; nie jako członek wspólnoty, ale jako mówiący do niej w imieniu Zbawiciela. Nikt nie może sam sobie udzielić łaski, ale musi być mu ona dana i ofiarowana. Zakłada to istnienie szafarzy tej łaski – upoważnionych przez Chrystusa kapłanów. Właśnie od Jezusa biskupi i prezbiterzy otrzymują misję i „świętą władzę” działania; władzę, dzięki której posłani przez Chrystusa czynią i dają na mocy daru Bożego to, czego nie mogą czynić i dawać sami z siebie (por. KKK 875).

3. **Z naturą sakramentalną posługi kapłańskiej jest wewnętrznie związany jej charakter służebny**. Kapłani są rzeczywiście „sługami Chrystusa” (Rz 1,1) na obraz Tego, który dobrowolnie przyjął „postać sługi” (Flp 2,7). Ponieważ słowo i łaska, których są szafarzami, nie należą do nich, ale są słowem i łaską Chrystusa, który powierzył im je dla innych, stają się oni dobrowolnie sługami wszystkich (por. KKK 876).

**Do natury sakramentalnej posługi kapłańskiej należy także jej charakter kolegialny** (wspólnotowy). Widać to na przykładzie dwunastu Apostołów, razem wybranych i razem posłanych przez Chrystusa. Ich jedność służy wspólnocie wszystkich wiernych. Każdy biskup pełni swoją posługę jako członek Kolegium Biskupiego, w jedności z Biskupem Rzymu. Wspólnie z nim dzieli troskę o Kościół powszechny. Kapłani zaś pełnią swoją posługę w ramach prezbiterium Kościoła diecezjalnego w łączności i pod kierunkiem swojego biskupa (por. KomKKK 180).

**Sakramentalna posługa kapłańska posiada również charakter osobowy**. Katechizm naucza, że chociaż pełniący posługę Chrystusa działają we wspólnocie, to zawsze działają także w sposób osobowy. **Każdy bowiem zostaje powołany osobiście**. Chrystus wzywa powołanych słowami: „Ty pójdz za Mną” (J 21, 22), aby każdy z nich był świadkiem jako konkretna osoba, ponosząca indywidualną odpowiedzialność przed Tym, który go posyła (por. KKK 878).

4. **Zapamiętajmy: „Spośród wszystkich wierzących uczestniczących w kapłaństwie powszechnym Chrystusa, Bóg wybiera i powołuje niektórych do kapłaństwa służebnego. Jest ono odmienne od kapłaństwa wspólnego i dokonuje się przez sakrament święceń. Wyposażeni bowiem w władzę świętą szafarze służą braciom swoim, aby wszyscy, którzy są z Ludu Bożego (...) osiągnęli zbawienie”** (KKK 874).

*Ks. Janusz Zdunkiewicz*